

Sygn. akt V ACa 780/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Janusz Kiercz
Sędziowie:	SA Aleksandra Janas
Protokolant:	SO del. Katarzyna Sznajder (spr.) Diana Starzyk

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w R.

o stwierdzenie nieważności uchwał ewentualnie uchylenie uchwał

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 11 lipca 2016r., sygn. akt X GC 308/15

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.080 (jeden tysiąc osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Katarzyna Sznajder	SSA Janusz Kiercz	SSA Aleksandra Janas
-----------------------------	-------------------	----------------------

Sygn. akt V ACa 780/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem sąd oddalił powództwo wniesione przez (...) Spółka Akcyjna w C. o stwierdzenie nieważności uchwał nr (...) i (...) Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) Spółki Akcyjnej w R. z 29 czerwca 2015 r. w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki oraz zmian Statutu Spółki, ewentualnie o ich uchylenie. Ponadto zasądził

od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.080 zł (z tytułu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 4.000 zł z tytułu opłaty od żądania ewentualnego pozwu, a także zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 20.000 zł oddalając żądanie w pozostałym zakresie.

Rozstrzygnięcie sąd poprzedził ustaleniem, że związki zawodowe u pozwanej próbowały w 2015 r. doprowadzić do podwyżek, narastały napięcia u pozwanej, której pracownicy od 4 lata nie otrzymali podwyżki wynagrodzenia. Realne zarobki pracowników pozwanej w ciągu 4 lat spadły o około 20%. Straty na zarobkach wynosiły 15-17% w stosunku do współczynników. Po poprawie pracownicy uzyskali około 10%. Związki zawodowe domagały się podwyżek płac, przez wiele lat ich nie było, należało rozładować niezadowolenie pracowników. Sytuacja załogi była dramatyczna, pogarszała się, nastroje społeczne bardzo złe. Dlatego powstał związek zawodowy (...). W przypadku braku podwyżek istniało zagrożenie strajkiem. Musiała być wdrożona cała procedura. Związki zawodowe starały się rozwiązywać sprawy polubownie. Strajk to była ostateczność. Nie był wszczęty spór zbiorowy, jego wszczęcie to cała procedura, związki zawodowe przystąpiły do rozmów z zarządem pozwanej, które miały na celu poprawę sytuacji finansowej pracowników, gdyby nie było chęci poprawy ze strony zarządu to zostałyby wszczęty spór zbiorowy. Pracownicy grozili strajkiem. Związki zawodowe wystąpiły do prezesa zarządu pozwanej o podwyżkę wynagrodzeń pracowników, ich stanowisko było zdecydowane, pierwsze rozmowy odbyły się na przełomie maja i czerwca 2015 r. Pozwana nie miała możliwości aby dać podwyżkę pracownikom, podwyżki były możliwe tylko przez dokapitalizowanie pozwanej, bo pozwana nie miała środków na podwyżki. Odmowa podwyżki skutkowałaby przestojami w pracy, gdyby nie decyzja o podwyżkach to pracownicy pozwanej weszliby w spór zbiorowy, część załogi chciała zatrzymać produkcję od razu, co było niezgodne z prawem. Rozmowy zakończyły się 25 czerwca 2015 r., gdy osiągnięto wstępne porozumienie dotyczące podwyżek, uzasadnione warunkiem, że jeżeli pozwana zostanie dokapitalizowana to nastąpi podwyżka płac, natomiast samo dokapitalizowanie możliwe było po Zgromadzeniu zwołanym na 29 czerwca 2015 r. i podjęciu na nim uchwały podwyższeniu kapitału. Pracownicy cały czas dociągali pasa, aby w ogóle istniała pozwana. Gdzieś jest granica i przystąpili do rozmów. Pracownicy podwyżkę otrzymali od 1 lipca 2015 r. w wysokości 1 zł za godzinę pracy. Nie jest to nawet połowa kwoty, o którą spadły ich zarobki w ostatnich latach. Podwyżka nie satysfakcjonowała załogi, ale był to dobry gest i dało to załodze oddech i nadzieję. Pracownicy pozwanej zaakceptowali wysokość podwyżki, bo wiedzieli, że sytuacja pozwanej jest trudna. Sytuacja finansowa pozwanej przed czerwcem 2015 r. była trudna. W 2014 r. został zakończony audyt pozwanej, pokazywał trudną sytuację finansową pozwanej. Pozwana miała przeterminowane zobowiązania do dostawców w wysokości od 30 do 50 mln zł, ponad 130 mln zł kredytów i w czerwcu 2015 r. musiała spłacić ok. 6 mln zł, a przez następny kwartał kolejne 8,7 mln zł. W maju 2015 r. pozwana nie spłaciła zobowiązań w stosunku do dwóch dostawców. Brak spłaty zobowiązań albo kredytów bankowych spowodowałby ich natychmiastową wymagalność, co doprowadziłoby do ogłoszenia upadłości pozwanej. Zobowiązania pozwanej przekraczały kapitał własny, pozwana kredytowała się dostawcami wsadu, miała przeterminowane zobowiązania, banki naciskały na dokapitalizowanie pozwanej, zarząd miał wybór albo złożyć wniosek o podwyższenie kapitału albo o upadłość pozwanej. Pozwana musiała uzyskać dokapitalizowanie, banki nie były chętne do udzielenia kredytów, domagały się wyjaśnień od zarządu „co dalej z kapitałem”. Nie było możliwości poproszenia akcjonariuszy pozwanej o jej dokapitalizowanie, bowiem nie wiadomo było kto jest akcjonariuszem pozwanej. Pozwana potrzebowała dokapitalizowania uwagi na sytuację finansową spowodowaną przyczynami zewnętrznymi, był kryzys, zadłużenie pozwanej wielokrotnie przekraczało kapitał, banki zagroziły pozwanej wstrzymaniem kredytowania. Przed 2014 r. pozwana, bez skutku, szukała innych kandydatów na jej dokapitalizowanie. W maju 2015 r. (...) chciał wiedzieć, czy pozwana widzi możliwość dokapitalizowania, bank (...) wypowiedział kredyt i pozwana musiała do września 2015 r. spłacić 10 mln zł. Gdyby jakkolwiek kontrahent chciał spłaty swoich należności do zera, bądź bank spłaty kredytu to wiązałoby się to z ogłoszeniem upadłości pozwanej, był to kres możliwości. Pozwana opóźniała płatności, a dostawcy opóźniali dostawy wsadu. Stan finansów pozwanej pogarszał się, osiągnęła stratę w wysokości 2,2 mln zł. Na rynku nie było wielu chętnych na dofinansowanie pozwanej. Pozwana musiała pozyskać środki na dokapitalizowanie. Kwota podwyższenia kapitału wynikała z wycieńczenia specjalistycznej firmy, minimalnie pozwana musiała uzyskać 30 mln zł, aby załatać dziurę finansową. Nadrzędnym interesem pozwanej było jej utrzymanie. Pracownikom pozwanej realne płace zmalały. Pracownicy to największy kapitał spółki i bez niego pozwana nie funkcjonuje. Nie wiadomo było do jakich akcjonariuszy kierować podwyższenie kapitału z prawem poboru. Pozwana zwracała się do (...) o podwyższenie kapitału, wskazał, że jego spółka zależna (...) obejmie akcje, nikt nie chciał zapłacić takiej kwoty za akcje, rozmowy

trudne. Wartość akcji nominalna 2,88 zł, a cena akcji 11 zł. (...) jako grupa kapitałowa mógł zarządzać hutą. (...) to główny dostawca materiałów wsadowych dla pozwanej. Rozważał możliwość dalszego dokapitalizowania pozwanej, ale to wystarczyło, obecnie pozwana jest stabilna, wizerunek pozwanej zmienił się. Wzrasta wartość pozwanej. Na skutek podwyższenia kapitału pozwana nie upadła, mogła spłacić przeterminowane zobowiązania. Nie wiadomo było komu przydzielić prawo poboru, kto jest akcjonariuszem. (...) jest spółką branżową, dzięki objęciu przez nią akcji nowej emisji pozwana uzyskała duże korzyści, wielomilionowe oszczędności, kilkunastu mln zł rocznie. Po podwyższeniu kapitału i emisji nowych akcji nastąpiła wpłata pieniędzy, sytuacja pozwanej zmieniła się, pozwana mogła kupić wsad szybciej i taniej. Rok 2015 r. zakończyła z zyskiem ponad 2 mln zł. Dysponentem środków z podwyższenia kapitału był zarząd. Środki z podwyższenia kapitału zostały wpłacone w całości w grudniu 2015 r., natomiast na poczet tych środków był wzięty kredyt w wysokości 13.750.000 zł z (...) Banku S.A., aby dotrzeć do momentu, gdy kapitał zostanie wpłacony do pozwanej. Po podwyższeniu kapitału zmieniła się, na lepszą, pozycja pozwanej na rynku, w I półroczu 2015 r. pozwana nie umiała uzyskać potencjału rynkowego, uzyskiwała od dostawców niezbyt korzystne warunki, po poprawie płynności finansowej wzrosła efektywność sprzedaży pozwanej i jej wiarygodność. Poprawiła się pozycja negocjacyjna pozwanej, pozwana nie utraciła kontaktu z odbiorcami. Pozwana zwiększyła zakupy i dzięki temu ilość sprzedaży. Współpraca z (...) daje pozwanej lepszą pozycję zakupową. Pozwana jest postrzegana jako bardzo rzetelna, poprawiła terminowość dostaw, poprzednie dostawy były wstrzymywane. Powróciła rola dominującego dostawcy. Efekt synergii. Dostawcy są przekonani, że płatność nastąpi w terminie, co ma duży wpływ na negocjowanie warunków handlowych. Pozwana i (...) udzielają sobie wzajemnej pomocy, (...) korzysta z pomocy pozwanej w zatrudnieniu, pracownicy pozwanej zostali wydelegowani do (...). Możliwości techniczne obu walcowni hut są podobne, nie podejmują działań konkurencyjnych Postanowieniem z 26 czerwca 2015 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w G. (sygn. akt V Ds. 42/08) postanowił uznać za zbędne dla postępowania karnego przechowywane w Narodowym Banku Polskim dowody rzeczowe w postaci:

- 1.151.000 dokumentów akcji (...) S.A. w R. serii (...) o nr od (...) do (...),

- 570.596 dokumentów akcji (...) S.A. w R. serii (...) o nr od (...) do (...), od (...) do (...), od (...) do (...), od (...) do (...), od (...) do (...), od (...) do (...), od (...) do (...) i od (...) do (...),

- 351.000 dokumentów akcji (...) S.A. w R. serii (...) o nr od (...) do (...),

- 400.000 dokumentów akcji (...) S.A. w R. serii (...) o nr od (...) do (...),

- 400.000 dokumentów akcji (...) S.A. w R. serii (...) o nr od (...) do (...)

oraz wydać te dokumenty akcji (...) S.A. w R. osobie uprawnionej tj. powódce (pokrzywdzonej) po uprawomocnieniu się postanowienia .

W dniu 29 czerwca 2015 roku w R. przy ulicy (...) w obecności notariusza A. L. odbyło się Zwyczajne Walne Zgromadzenie pozwanej. Zwyczajne Walne Zgromadzenie zostało zwołane w drodze publicznego ogłoszenia opublikowanego w Monitorze Sądowym i Gospodarczym z(...)r. nr (...) ((...)) pod pozycją(...) z porządkiem obrad przewidującym m.in. pkt. 11 tj. podjęcie przez zwyczajne walne zgromadzenie uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 7.200.000 zł do kwoty 20.516.371,20 zł w drodze emisji 2.500.000 szt. akcji serii (...), zmianę art. 8 statutu spółki, wyłączenia prawa poboru dotychczasowych akcjonariuszy w całości oraz pkt. 12 tj. podjęcie przez zwyczajne walne zgromadzenie uchwały w sprawie zmiany statusu Spółki poprzez wykreślenie art. 29 spółki, zmiany art. 7 statutu Spółki oraz zmiany art. 15 ustęp 15.1 statutu Spółki Powódka złożyła zaświadczenie depozytowe nr (...) zgodnie, z którym na dzień wystawienia zaświadczenia, czyli 9 czerwca 2015 r. była właścicielem znajdujących się w (...) 212 akcji pozwanej na okaziciela emisji (...) od numeru (...) do (...) o wartości nominalnej 2,88 zł każda. Zaświadczenie zostało wydane celem złożenia w pozwanej spółce celem uczestnictwa w walnym zgromadzeniu. Akcje zostały zablokowane i nie podległy obrotowi do chwili utraty ważności zaświadczenia depozytowego lub do dnia zwrotu (dzień zakończenia Walnego Zgromadzenia zwołanego na 29 czerwca 2015 r.) oryginału zaświadczenia depozytowego (...) S.A. w K. .Na Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu stawiał się

przedstawiciel akcjonariusza (...) S.A. posiadający 1 179 253 akcji (głosów), K.Ś. i R. Z. reprezentujący powódkę z 212 akcji (głosów) oraz pozostali akcjonariusze reprezentujący pozostałe akcje (głosy) spośród ogółu (...) akcji (głosów) .

Zwyczajne Walne Zgromadzenie otworzył działając na podstawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Nadzorczej prezes zarządu pozwanej H. S., który zaproponował Przewodniczącego Zgromadzenia w osobie I. K.. W głosowaniu dotyczącym wyboru Przewodniczącego Zgromadzenia oddano 1200352 ważnych głosów stanowiących 1200352 akcji reprezentujących 100% głosów uprawnionych do głosowania czyli 100% kapitału zakładowego obecnego na Zgromadzeniu przy 1200019 głosach „za”, przy 0 głosów „przeciw” i przy 333 głosach wstrzymujących się. Podjęto uchwałę nr (...)moca, której powołano na Przewodniczącego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia I. K.. Wybrany Przewodniczący wybór przyjął oraz zarządził sporządzenie listy obecności. Przewodniczący Zgromadzenia stwierdził, że na Zgromadzeniu obecnych jest 1200352 akcji stanowiących 100% uprawnionych do uczestnictwa w Zgromadzeniu zgodnie z listą akcjonariuszy podpisaną przez zarząd pozwanej, w związku z czym Zgromadzenie zostało zwołane prawidłowo i jest zdolne do podejmowania prawomocnych uchwał.

Następnie K. Ś. reprezentujący powódkę jako akcjonariusza oświadczył, iż w dniu 26 czerwca 2015 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w G. wydał postanowienie o wydaniu na rzecz (...) S.A. zabezpieczonych wcześniej i przekazanych do depozytu akcji jako dowodu zbędnego na obecnym etapie postępowania karnego. Jednocześnie K. Ś. oświadczył, że wydanie to ma nastąpić po uprawomocnieniu się postanowienia, a w chwili odbywania się Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia jest ono nieprawomocne. W związku z tym, że z porządku obrad wynikało, że miały być głosowane istotne zmiany Statutu Spółki, na które powódka nie wyraża zgody K. Ś. wniósł o przerwę w Zgromadzeniu do 30 dni, która miałaby nastąpić po podjęciu przez Zwyczajne Walne Zgromadzenie uchwały w sprawie podziału zysku Spółki za rok 2014. Akcjonariusz G. L. złożył wniosek o zarządzenie przerwy do 30 dni już w aktualnym momencie obrad. W związku z ostatnim wnioskiem Przewodniczący zarządził głosowanie nad uchwałą nr (...) w sprawie przerwy w obradach Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia spółki do 27 lipca 2015 r., godz. 12:00. W jawnym głosowaniu nad uchwałą oddano 1200352 ważnych głosów stanowiących 1200352 akcji reprezentujących statystycznie 100% głosów uprawnionych do głosowania czyli statystycznie 100% kapitału zakładowego, przy 322 głosach „za”, przy 1200030 głosach „przeciw”, przy 0 głosów wstrzymujących się oraz 0 głosów nieważnych. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nie została powzięta.

W dalszej kolejności Przewodniczący przedstawił porządek obrad, który został przyjęty na mocy uchwały nr (...). Następnie przeprowadzono głosowanie nad uchwałą nr(...) w sprawie ogłoszenia przerwy w obradach Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki po pkt. 10 porządku obrad (podjęcie przez Zwyczajne Walne Zgromadzenie uchwały w sprawie podziału zysku Spółki za rok 2014) do dnia 27 lipca 2015 r. godz. 12:00.

W jawnym głosowaniu nad uchwałą oddano 1200352 ważnych głosów stanowiących 1200352 akcji reprezentujących statystycznie 100% głosów uprawnionych do głosowania czyli statystycznie 100% kapitału zakładowego, przy 645 głosach „za”, przy 1199707 głosach „przeciw”, przy 0 głosów wstrzymujących się oraz 0 głosów nieważnych. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nie została powzięta. Kolejno przeprowadzono głosowane zgodnie z porządkiem obrad nad uchwałami.

W dalszej kolejności Zwyczajne Walne Zgromadzenie podjęło głosowanie na uchwałą nr (...) w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki.

Zgodnie z § 1 uchwały kapitał zakładowy spółki miał zostać podwyższony o kwotę 7.200.000 zł, z kwoty 13.316.371,20 zł do kwoty 20.516.371,20 zł poprzez emisję 2 500 000 nowych akcji zwykłych na okaziciela serii (...) o numerach od (...) do (...) o wartości nominalnej 2,88 zł za każdą akcję. W myśl § 2 uchwały objęcie nowych akcji w podwyższonym kapitale zakładowym miało nastąpić w drodze subskrypcji prywatnej skierowanej do (...) z siedzibą w G. w zamian za wkłady pieniężne. W myśl § 3 pkt. 1. uchwały dotychczasowi akcjonariusze mieli zostać pozbawieni prawa poboru akcji w podwyższonym kapitale zakładowym w całości zaś w § 3 pkt. 2. uchwały pozbawienie prawa poboru miało nastąpić w interesie Spółki. Pisemna opinia Zarządu uzasadniająca powodu pozbawienia prawa poboru stanowiła załącznik do uchwały.

W § 4 uchwały nr (...) zmieniono artykuł 8 Statutu Spółki nadając mu następujące brzmienie: „Kapitał zakładowy spółki wynosi 20.516.371 zł 20 gr (słownie: dwadzieścia milionów pięćset szesnaście tysięcy trzysta siedemdziesiąt jeden złotych dwadzieścia groszy) i dzieli się na 7.123.740 (słownie: siedem milionów sto dwadzieścia trzy tysiące siedemset czterdzieści) akcji o wartości nominalnej 2 zł 88 gr (słownie dwa złote osiemdziesiąt osiem groszy) każda, serii (...) o numerach od (...) do (...) i serii (...) o numerach od (...) do (...).”

Następny § 5 uchwały zawiera postanowienie, że biorąc pod uwagę wyniki negocjacji z subskrybentem oraz rekomendację zarządu pozwanej, ustalono cenę emisyjną nowych akcji w podwyższonym kapitale zakładowym w wysokości 11 zł (słownie: jedenaście złotych) za jedną akcję. Zgodnie z § 6 uchwały określono termin zawarcia przez spółkę umowy o objęciu akcji w terminie do 45 dni od dnia podjęcia uchwały. Natomiast w myśl § 7 nowe akcje w podwyższonym kapitale zakładowym miały uczestniczyć w dywidendzie od dnia 1 września 2015 r. Zgodnie z § 8 i 9 wykonanie uchwały miało zostać powierzone zarządowi pozwanej, zaś uchwała miała wejść w życie z dniem jej podjęcia, przy czym zmiana statutu oraz podwyższenie kapitału zakładowego miało nastąpić z chwilą wpisu do rejestru przez sąd rejestrowy.

W głosowaniu nad uchwałą nr (...) oddano 1200352 ważnych głosów stanowiących 1200352 akcji reprezentujących 100% głosów uprawnionych do głosowania czyli 100% kapitału zakładowego obecnego na Zgromadzeniu, przy 1200030 głosach „za”, przy 322 głosach „przeciw”, przy 0 głosów wstrzymujących się oraz 0 głosów nieważnych. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr (...) została powzięta.

Następnie K. Ś. działający w imieniu akcjonariusza – powódki(...) S.A. oświadczył, iż głosował w imieniu (...)S.A. przeciwko uchwale i wniósł sprzeciw od uchwały. Akcjonariusz G. L. również oświadczył, iż głosował przeciw uchwale i wniósł sprzeciw od uchwały.

Przechodząc do kolejnego punktu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Przewodniczący oświadczył, iż w związku z tym, że do poszczególnych zmian Statutu Spółki niezbędne są różniące się względem siebie ilości głosów oraz różne tryby głosowania, zawnioskował aby projekty uchwały zostały podzielony na 3 projekty uchwał: (...)– dotyczącą głosowania za zmianą art. 7, (...) dotyczącą głosowania nad zmianą art. 15 ust. 1 i (...)dotyczącą wykreślenia art. 29.

W jawnym głosowaniu nad uchwałą nr (...) w przedmiocie wykreślenia artykułu 29 Statutu Spółki oddano 1200352 ważnych głosów stanowiących 1200352 akcji reprezentujących 100% głosów uprawnionych do głosowania czyli 100% kapitału zakładowego obecnego za Zgromadzeniu, przy 1200030 głosach „za”, przy 322 głosach „przeciw”, 0 głosów wstrzymujących się oraz 0 głosów nieważnych. Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr (...) została powzięta.

K. Ś. działający w imieniu akcjonariusza – powódki (...) S.A. oświadczył, iż głosował w imieniu (...)S.A. przeciwko uchwale i wniósł sprzeciw od uchwały. Akcjonariusz G. L. również oświadczył, iż głosował przeciw uchwale i wniósł sprzeciw od uchwały.

Zgodnie z załącznikiem nr (...) do uchwały nr (...)tj. uchwałą nr (...) Zarządu Spółki Akcyjnej (...) - Stanowisko Zarządu (...) Spółka Akcyjna dla Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia odnośnie wyłączenia prawa poboru akcji nowej emisji serii (...) z dnia 26 czerwca 2015 roku pozwana spółka w chwili sporządzenia załącznika znajdowała się w bardzo trudnej sytuacji ekonomiczno-finansowej, co powodowało konieczność podjęcia natychmiastowych działań w celu podwyższenia wysokości kapitałów własnych poprzez dokapitalizowanie spółki. Audytor sprawozdań finansowych pozwanej oraz banki finansujące działalność Spółki zgodnie wskazują na braki kapitałowe jako główną barierę w odbudowie rentowności i rozwoju (...). W czerwcu 2015 r. do spłaty przypadało 6.750 tysięcy zł rat kapitałowych kredytów, w kolejnym kwartale 2015 r. następne 8 750 tysięcy zł, podczas gdy na dzień 25 czerwca 2015 roku przeterminowane zobowiązania do dostawców wsadu wynoszą 27.107 tysięcy zł. Brak terminowej spłaty zobowiązań do banków postawi pozostałe kredyty w stan natychmiastowej wymagalności, natomiast finansowanie tych spłat poprzez zwiększenie poziomu przeterminowanych zobowiązań wobec dostawców spowoduje wstrzymanie dostaw wsadu i w konsekwencji brak możliwości kontynuacji produkcji. Podniesienie kapitału jest również warunkiem

koniecznym przedłużenia finansowania obrotowego w banku (...) S.A. w wysokości 17.000 tysięcy zł zapadającego w dniu 30 czerwca 2015 roku.

Z powodów formalnych, związanych z toczącymi się sporami między częścią potencjalnych akcjonariuszy i złożeniem dokumentów akcji reprezentujących ponad 62% kapitału zakalcowego na podstawie postanowień prokuratora Prokuratury Okręgowej wG.do depozytu w Narodowym Banku Polskim, z uwagi na toczący się spór co do uprawnionego do odebrania tych dokumentów, a więc spór co do osób będących akcjonariuszami spółki na dzień odbycia Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, nie ma obiektywnej możliwości przeprowadzenia subskrypcji akcji z zachowaniem prawa poboru akcji dla dotychczasowych akcjonariuszy spółki. Nie ma możliwości ustalenia, która ze stron sporu, którego przedmiotem są akcje Spółki jest uprawniona do wykonywania prawa poboru. Zarząd Spółki nie jest uprawniony do przesądzenia rozstrzygnięcia w toczącym się sporze o własność akcji. Skutkuje to obiektywną niemożliwością przeprowadzenia emisji akcji z prawem poboru dla dotychczasowych akcjonariuszy spółki do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii własności akcji. W dniu 23 czerwca przeprowadzono negocjacje objęciem akcji nowej emisji przez (...) S.A. zakończone uzyskaniem satysfakcjonujących z perspektywy pozwanej uzgodnień. Wynegocjowana cena za akcję odzwierciedla wartość godziwą jednej akcji rekomendowaną przez doradcę. (...) S.A. tak samo jak pozwana działa w obszarze produkcji wyrobów stalowych. Zakres wymiarowy i gatunkowy wytwarzanych produktów oraz rynki zbytu są odmienne, natomiast wykorzystywane są lub mogą być wykorzystywane półprodukty od tych samych dostawców. Tworzy to potencjalne możliwości wykorzystania znacznych synergii pomiędzy spółkami tak w obszarze zakupów wsadu i konsolidacji rynków zbytu.

Cena emisyjna akcji uzyskana w negocjacjach z (...)S.A. jest znacząco wyższa od ceny jaka mogłaby być uzyskana w przypadku skierowania emisji do inwestorów finansowych. Inwestor jest skłonny zapłacić premię w związku ze spodziewanymi do uzyskania synergiami, natomiast inwestor finansowy oprze swoją wycenę w większym stopniu o wynikającą z wyceny zdyskontowanych przepływów pieniężnych, dodatkowo inwestor finansowy prawdopodobnie żądałby dyskonta z uwagi na niejasną sytuację właścicielską. Z tego względu nie udało się zidentyfikować wiarygodnego inwestora finansowego zainteresowanego objęciem akcji (...)S.A. Objęcie akcji nowej emisji przez (...)S.A. należącej do (...)S.A. spowoduje, że zostanie jednoznacznie określony podmiot mający dominujący wpływ na spółkę. Klarowna sytuacja właścicielska jest korzystna, gdyż współpracujący partnerzy nie są zmuszeni uwzględniać w cenach premii za dodatkowe ryzyko wynikające z niejasnej i nieprzewidywalnej sytuacji właścicielskiej, co przełoży się na obniżenie marż kredytu oraz spadek cen dostaw materiałów wsadowych. W dłuższym czasie podmiot dominujący wpłynie korzystnie na wycenę wszystkich akcji spółki. Wartość kapitału, który zostanie pozyskany z emisji akcji serii (...) jest zgodna z rekomendacją doradcy, wskazującego na konieczność pilnego uzyskania 25-30 milionów zł kapitałów własnych celem ustabilizowania sytuacji płynnościowej i uniknięcia zagrożenia upadłością spółki. Niedokonanie natychmiastowego podniesienia kapitału zakładowego Spółki może spowodować niemożnością terminowej regulacji zobowiązań wobec dostawców oraz instytucji finansowych, co może implikować pojawieniem się przesłanek złożenia wniosku o upadłość Spółki. Ewentualna upadłość wiązałaby się z poważnym ryzykiem pojawienia się niepokojów społecznych wśród pracowników oraz w społecznym otoczeniu. Upadek Spółki stanowiłby ryzyko utraty miejsc pracy ponad tysiąca pracowników (...) ale również w firmach z nią kooperujących, przyjmując, że na jedno stanowisko pracy w spółce przypadają 3-4 stanowiska pracy u kooperatorów. Spowodowałoby to znaczący wzrost bezrobocia w regionie dotkniętym bezrobociem strukturalnym .

Sąd ustalił następnie, że pismem z 6 lipca 2016 roku pozwana zwróciła się do zarządu (...)S.A. z ofertą objęcia akcji w drodze subskrypcji prywatnej, na podstawie art. 431 § 2 pkt 1 k.s.h., 2 500 000 akcji Spółki(...) S.A. będących akcjami zwykłymi na okaziciela, nowej emisji serii (...) o numerach od (...) do (...) o wartości nominalnej 2,88 zł każda akcja. Pozwana wskazała, że oferowane do objęcia akcje nowej emisji (...) będą uczestniczyć w dywidendzie od 1 września 2015 r., zostaną pokryte przez inwestora w całości wkładem pieniężnym, umowa objęcia akcji zawarta zostanie w terminie 45 dni od dnia podjęcia uchwały. Wniesienie całości wkładu pieniężnego, tytułem objęcia akcji serii (...), na podwyższenie kapitału zakładowego poprzez wpłatę na rzecz pozwanej łącznej kwoty 27.500.000 zł nastąpić powinno do dnia 13 sierpnia 2015 roku .

Zarząd (...) S.A. w drodze publicznego ogłoszenia opublikowanego w Monitorze Sądowym i Gospodarczym z (...) roku nr (...) ((...)) pod pozycją (...) ogłosił zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) S.A. na dzień 10 sierpnia 2015 r. o godz. 10:00 w siedzibie spółki, którego przedmiotem było m.in. podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na objęcie 2 500 000 sztuk akcji serii (...) pozwanej o wartości nominalnej 2,88 zł każda akcja i łącznej wartości nominalnej 7.200.000 zł w podwyższonym kapitale zakładowym (...) S.A.

Ustaleń sąd dokonał na podstawie zgromadzonych dokumentów oraz zeznań słuchanych osób, którym w całości dał wiarę. Sąd uzasadnił również pominięcie dowodu z zeznań świadka R. Z., wskazując, że świadek miał być słuchany na okoliczności na które zeznawali już inni świadkowie to jest K. Ś. któremu w całości sąd dał wiarę ponadto wynikał one z dokumentów w postaci protokołu z przebiegu Zgromadzenia. Wobec powyższego kwestie te zostały już wyjaśnione a długotrwała choroba uniemożliwiająca stawiennictwo w sądzie wydłużyłyby niepotrzebnie postępowanie. Sąd uzasadnił również niecelowość odraczania rozpraw z powodu choroby pełnomocnika powódki, wskazując na fakt jej reprezentacji przez ustanowionych pełnomocników substytucyjnych.

Sąd wskazał ponadto, że brak było podstaw do uwzględnienia wniosku powódki o zawieszenie postępowania do czasu rozpoznania jej zażalenia złożonego w sprawie V Ds. 42/08 bowiem wbrew twierdzeniom prezentowanym przez powódkę nie złożyła zażalenie, na postanowienie Prokuratora z 26 czerwca 2015 r., zażalenie na postanowienie z 26 czerwca 2015 r. złożyły jedynie spółki cypryjskie. Ponadto na dzień składania przez nią wniosku o zawieszenie postępowania Postanowienie z 26 czerwca 2015 r. było prawomocne, na co zresztą wskazywała sama powódka w piśmie procesowym z 26 listopada 2015 r. Powódka natomiast, po wydaniu postanowienia z 26 czerwca 2015 r., z uwagi na znajdujący się w nim zapis o wydaniu akcji po uprawomocnieniu się tego postanowienia złożyła pismo, w którym wezwała Prokuraturę do nakazania NBP wydania jej akcji w terminie 7 dni od daty doręczenia tego pisma. Prokuratura odmówiła uwzględnienia żądania powódki i z tą odmową nie zgodziła się powódka składając kolejne pismo z 8 sierpnia 2015 r., któremu Prokurator nadał bieg jako zażaleniu. Sąd wskazał, że okoliczności te nie były istotne dla rozpoznania sprawy albowiem powódka dopiero w dniu 29 lipca 2015 roku zwróciła się o wydanie akcji w terminie 7 dni, a zatem miesiąc po Zgromadzeniu na którym pełnomocnicy ją reprezentujący nie legitymowali się pełnomocnictwem do głosowania z tych akcji.

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądań powódki zgłoszonych w pozwie. Oceniając zarzuty nieważności uchwał sąd wskazał, na okoliczności bezsporne i wynikające z dokumentów jak również z zeznań świadków w tym również świadków powódki z których wynikało, że:

- a) powódka wzięła udział w Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu (...) Spółki Akcyjnej w R. z 29 czerwca 2015 r.;
- b) powódka złożyła w Spółce zaświadczenie depozytowe dotyczące 212 przysługujących jej akcji na okaziciela pozwanej; przedkładając zaświadczenie określiła zakres uprawnień (art. 407 § 1 k.s.h.)
- c) zaskarżone uchwały były objęte porządkiem obrad;
- d) pozwana wyłożyła do wglądu listę akcjonariuszy w dniu 24 czerwca 2015 r.;
- e) powódka nie wносиła zastrzeżeń do listy akcjonariuszy sporządzonej przez zarząd pozwanej ani też do listy akcjonariuszy obecnych na Zgromadzeniu;
- f) powódka nie wносиła uwag co do liczby akcji, z których powinna mieć prawo głosu (tj. 212) – nie kwestionowała listy obecności w sposób określony w k.s.h., nie wniosła o ujawnienie na liście innej liczby akcji;
- g) powódka była reprezentowana na Zgromadzeniu przez pełnomocników, którzy zostali przez nią upoważnieni do oddania głosu ze wszystkich posiadanych akcji tj. 212;
- h) powódka wносиła o zarządzenie przerwy w obradach do 30 dni po 10 punkcie obrad, uchwała o ogłoszenie przerwy w obradach do 27 lipca 2015 r. została poddana pod głosowanie, nie została podjęta;

- i) powódka głosowała przeciwko uchwałom nr (...) i (...) i zażądała zaprotokołowania sprzeciwu.
- j) uprawnienia powódki do udziału w zgromadzeniu wynikały z akcji na okaziciela art. 406 § 2 k.s.h.

Sąd wskazał na treść art. 406 k.s.h. i uznał, że powódka spełniła wymogi wynikające z tego przepisu jedynie w zakresie 212 dokumentów akcji na okaziciela.

Powódka wywodzi roszczenie z akcji na okaziciela. Art. wskazuje na warunki, jaki musi wypełnić akcjonariusz posiadający akcje na okaziciela, aby brać udział w zgromadzeniu. Akcjonariusz mający akcje okazicielskie jest uprawniony do udziału w zgromadzeniu, jeżeli co najmniej na tydzień przed terminem zgromadzenia zdeponuje dokumenty akcji w spółce albo też przedstawi w spółce stosowne zaświadczenie wydane na dowód zdeponowania akcji u notariusza, w banku bądź w firmie inwestycyjnej (art. 406 k.s.h.). Posiadacze akcji na okaziciela będą mogli uczestniczyć w walnym zgromadzeniu spółki niepublicznej wówczas, gdy złożą akcje w spółce na tydzień przed terminem tego zgromadzenia. Warunkiem jest jednak nie tylko złożenie, ale również pozostawienie ich w spółce do końca odbycia walnego zgromadzenia (nieodebranie). W przypadku gdy nie składa się akcji, musi być złożone zaświadczenie, o którym mowa w art. 406 § 2 k.s.h., spełniające wymogi tego przepisu.

Podkreślił sąd również, że w przypadku, gdy bycie akcjonariuszem związane jest z akcjami na okaziciela, stosownie do art. 343 § 1 k.s.h., za akcjonariusza wobec spółki uważa się posiadacza ważnego dokumentu akcji, niezależnie od tego, w jaki sposób nabył on prawa z akcji. Ponadto z art. 406 § 2 k.s.h. wynika, że akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia w walnym zgromadzeniu tylko wówczas, gdy akcjonariusz wylegitymuje się posiadaniem ważnego dokumentu akcji. Mając zatem na względzie, iż - zgodnie z art. 406 § 2 k.s.h. - akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia w walnym zgromadzeniu, jeżeli dokumenty akcji zostaną złożone w spółce co najmniej na tydzień przed terminem tego zgromadzenia i nie będą odebrane przed jego ukończeniem, zaś - na mocy art. 343 § 1 k.s.h. - za akcjonariusza uważa się m. in. posiadacza akcji na okaziciela, to nie sposób uznać, aby powódka w dacie odbycia Zgromadzenia była uprawniona do brania w nim udziału i oddania głosu z akcji, ponad liczbę 212, na okaziciela, bowiem nie spełniła wymogów z art. 406 k.s.h.

Co prawda osoba legitymująca się akcjami na okaziciela, niezależnie od sposobu, w jaki weszła w ich posiadanie, zostanie potraktowana jak akcjonariusz, jednakże ani w dacie Zgromadzenia ani też w dniu 27 lipca 2015 r., do którego to dnia powódka wносиła o zarządzenie przerwy w obradach Zgromadzenia nie była ona posiadaczem akcji na okaziciela pozwanej w ilości ponad 212 akcji, a zatem nie dopełniła formalności wskazanych w art. 406 § 2 k.s.h. uprawniających ją do wykonywania prawa głosu z tych akcji.

Artykuł 343 § 1 k.s.h. wprowadza domniemanie, że gdy akcja jest na okaziciela, wykonywanie praw wynika z faktu posiadania takiej akcji, a więc posiadacz akcji jest jej właścicielem, jednakże wykonanie praw z akcji na okaziciela wobec spółki opiera się na podstawie posiadanego dokumentu, w przypadku udziału w walnym zgromadzeniu akcjonariuszy istnieje dodatkowy warunek polegający na złożeniu akcji na siedem dni przed odbyciem walnego zgromadzenia. Powódka natomiast nie posiadała w dacie Zgromadzenia akcji ponad ich ilość 212, ani też nie złożyła ich w terminie i sposób wskazany w art. 406 § 2 k.s.h. Sytuacji powódki nie uległaby zmianie także do dnia 27 lipca 2015 r., tj. dnia, w którym – w przypadku przegłosowania wniosku o przerwę w obradach Zgromadzenia – nastąpiłoby jego podjęcie albowiem powódka zgodnie z treścią udzielonych pełnomocnictw reprezentującym ją pełnomocnikom była uprawniona do oddania głosu z 212 dokumentów akcji na okaziciela i z takiej ilości akcji została dopuszczona do głosowania. Sam fakt wydania postanowienia Prokuratora a z dnia 26 czerwca 2015 roku w żaden sposób nie upoważniał powódki do oddania głosu z większej ilości akcji niż wynikało to z udzielonego pełnomocnictwa. Sytuacji powódki nie zmieniłby ewentualna przerwa w Zgromadzeniu bowiem w przypadku podjęcia obrad po przerwie powódka miałaby tyle praw z akcji ile przysługiwało jej przed ogłoszeniem przerwy i ile wynikało ze złożonego przez powódkę świadectwa depozytowego, a podjęcie obrad po przerwie stanowi kontynuację zgromadzenia, bowiem to jest to samo zgromadzenie a nie nowe (art. 406 § 2 k.s.h.). Co prawda mogą brać udział w zgromadzeniu, po przerwie, inni akcjonariusze, którzy nie byli obecni przed przerwą, ale jedynie gdy dopełnili warunków określonych w art. 406 § 2 k.s.h. Powódka natomiast w odniesieniu do akcji ponad 212 nie spełniła tych warunków.

Sąd podkreślił ponadto, że pełnomocnictwo dwóch osób umocowanych w imieniu powódki nie miało żadnych braków, pełnomocnicy zostali dopuszczeni do udziału w Zgromadzeniu. Z treści obu pełnomocnictw wynikało uprawnienia do brania udziału w Zgromadzeniu i głosowania z 212 akcji. Pełnomocnictwa te obejmowały umocowanie do dokonywania czynności faktycznych, jakim jest udział w zgromadzeniu i głosowanie. Pełnomocnicy reprezentujący powódkę na Zgromadzeniu, niezależnie od nie posiadania w dniu Zgromadzenia przez powódkę większej ilości akcji niż 212, nie byli uprawnieni do oddania głosu z tych akcji (ponad 212). Natomiast w zakresie wynikającym z pełnomocnictwa zostali dopuszczeni do udziału i oddania głosu. Ponadto pełnomocnicy składając wniosek o przerwę nie uzasadniali go koniecznością zmiany zakresu udzielonego im umocowania (z 212 akcji). Składając wniosek o przerwę powódka miała przekonanie, że w ciągu 30 dni akcje trafią do powódki, jednakże jak wynika z zebranego materiału dowodowego tak się nie stało. Sąd wskazał również na treść art. 412§ 2 k.s.h. i wywiódł, że wolą powódki było, pomimo wydania przez terminem Zgromadzenia postanowienia Prokuratora (26 czerwca 2015 r.) i pomimo powołania się na to wydane postanowienie na Zgromadzeniu, aby reprezentujący ją pełnomocnicy wykonywali prawo głosu z 212 akcji, których seria i numery zostały podane w treści pełnomocnictw.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów powódki sąd wskazał, że nie miał także znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy prawomocny wyrok zaoczny wydany przez Sąd Rejonowy w Gliwicach w dniu 20 listopada 2012 r., VII GC 1146/12, którym Sąd nakazał J. J. wydanie 4000 dokumentów akcji imiennych powódki na rzecz (...). Wyrok ten dotyczył akcji imiennych, do których przeniesienia wymagane jest przeniesienie posiadania dokumentu akcji (art. 339 k.s.h.), a nabywca akcji imiennej może wykonywać prawa udziałowe po wpisaniu go do księgi akcyjnej (art. 343 § 1 k.s.h.). Powódka, nie okazując księgi akcyjnej, nie wykazała aby dokumenty akcji imiennych zostały przeniesione przez J. J., co więcej powódka w ogóle nie odniosła się do zarzutów pozwanej w tym zakresie, pomimo ich podniesienia już w odpowiedzi na pozew. Tym samym twierdzenia powódki odnoszące się do „przesądzenia prawa własności akcji w wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 20 listopada 2012 r., VII GC 1146/12” są bezzasadne. Nie można również wywodzić własności spornych akcji z treści wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach zapadłego w sprawie z powództwa Prokuratora Okręgowego w G.przeciwko powódce, sygn. XIII GC 564/13.

Konkludując swoje rozważania sąd stwierdził, że brak było podstaw do uwzględnienia powództwa w zakresie żądania stwierdzenia nieważności uchwał a żądanie w tym zakresie było oczywiście bezzasadne, nie ulegało bowiem wątpliwości i było wiadome że powódka nie posiadała ani w dacie Zgromadzenia ani też w dniu, do którego trwałaby przerwa w Zgromadzeniu w przypadku uwzględniania wniosku powódki, akcji ponad liczbę 212, a zatem nie sposób przyjąć że została bezzasadnie niedopuszczona do udziału w Zgromadzeniu z akcji ponad ilość 212.

Powódka była reprezentowana przez profesjonalnych pełnomocników, którzy winni mieć świadomość bądź zdawać sobie sprawę z oczywistej bezzasadności żądania stwierdzenia nieważności uchwał, które uzasadniali bezzasadnym niedopuszczeniem powódki do udziału w zgromadzeniu z akcji na okaziciela w sytuacji, gdy powódka nie tylko ani dochowała wymogów z art. 406 k.s.h. do głosowania z akcji ponad liczbę 212, pełnomocnicy powódki nie posiadali umocowania do oddania głosu z akcji ponad 212, ale także powódka nie była posiadaczem akcji ponad liczbę 212 w dacie Zgromadzenia ani też w okresie kilku kolejnych miesięcy po jego odbyciu. Uznając zatem żądanie za oczywiście niezasadne i stanowiące nadużycie środka ochrony prawnej, sąd, na podstawie art. 423 § 2 k.s.h., uwzględnił wniosek pozwanej w zakresie zasądzenia kary cywilnej w kwocie 20.000 zł. to jest dziesięciokrotność opłaty sądowej od pozwu o stwierdzenia nieważności uchwały.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie w zakresie żądania uchylenia uchwał nr (...)i (...) Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia „(...) Spółki Akcyjnej w R. w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki oraz zmian Statutu Spółki sąd wskazał na treść art. 422 § 1 k.s.h., zgodnie z którym podstawą uchylenia zaskarżonej uchwały jest jej sprzeczność ze statutem bądź dobrymi obyczajami i godzenie w interes spółki lub podjęcie jej w celu pokrzywdzenia akcjonariusza. Wymienione przesłanki i zastosowane w przepisie łączniki pozwalają na wyróżnienie czterech możliwych sytuacji, a mianowicie: stanu sprzeczności ze statutem i godzenia w interes spółki, stanu sprzeczności ze statutem oraz istnienia celu pokrzywdzenia akcjonariusza, stanu sprzeczności z dobrymi obyczajami i godzenia w interes spółki oraz stanu sprzeczności z dobrymi obyczajami i istnienia celu pokrzywdzenia akcjonariusza.

Powódka wnosząc o uchylenie uchwał wskazała, że są one sprzeczne z dobrymi obyczajami, mają na celu pokrzywdzenie powódki jako akcjonariusza oraz godzą w interes Spółki. Sprzeczność uchwał z dobrymi obyczajami powódka upatrywała w nieuzasadnionym niedopuszczeniu jej jako akcjonariusza do uczestniczenia w Zgromadzeniu w dniu 29 czerwca 2015 r. Wskazała ponadto na naruszenie przez pozwaną lojalności, bowiem głosowanie nad uchwałami odbyło się z pominięciem powódki jako akcjonariusza większościowego. Przywołując treść orzeczenia Sądu Najwyższy z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 592/14 sąd wskazał że powódka naruszenie dobrych obyczajów upatrywała w bezzasadnym niedopuszczeniu jej do głosowania z akcji ponad ich liczbę 212. Zarzuty powódki co do bezzasadnego niedopuszczenia jej w głosowaniu z tych akcji były bezzasadne i tu sąd ponownie wywiódł, że powódka nie spełniła wymagań z art. 406 k.s.h., aby wykonywać prawo głosu z tych akcji na okaziciela, nie była także w ich posiadaniu, ponadto odnośnie akcji od wielu lat trwa spór co do tego który z podmiotów (tj. powódka czy spółki cypryjskie) jest uprawniony do wykonywania praw z tych akcji, do których niewątpliwie należy prawo głosu., a postanowienie z 26 czerwca 2015 r. w żaden sposób nie przesądza o prawie powódki do wykonywania praw z tych akcji. W dalszej kolejności wskazał na argumentację dotyczącą zakresu pełnomocnictw i udziału powódki w Zgromadzeniu z prawem głosu w zakresie udzielonych pełnomocnictw z 212 akcji co nie dawało jej uprawnień jako akcjonariusza większościowego. Powódka nie upoważniła reprezentujących ją na Zgromadzeniu w dniu 29 czerwca 2015 r. pełnomocników do oddania w jej imieniu głosu z akcji ponad ich liczbę 212, na co wskazuje treść pisemnych pełnomocnictw Twierdzenia w zakresie bezzasadnego niedopuszczenia powódki do oddania głosu z tych akcji są zatem oczywiście bezzasadne, bowiem pełnomocnicy powódki (pomijając wszystkie inne okoliczności) nie zostali umocowani przez powódkę do wykonywania prawa głosu z akcji ponad liczbę 212. Brak zatem sprzeczności z dobrymi obyczajami. Uznanie, iż zaskarżone uchwały nie naruszają dobrych obyczajów skutkuje oddaleniem powództwa o ich uchylenie, bowiem przynajmniej dwie przesłanki wadliwości uchwały muszą występować łącznie, a jedną z tych przesłanek musi być sprzeczność uchwały ze statutem (czego powódka nie zarzucała a Sąd takich sprzeczności się nie dopatrywał) bądź sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami. Skoro zatem uchwały nie były sprzeczne z dobrymi obyczajami, to nawet gdyby miały na celu pokrzywdzenie powódki jako akcjonariusza oraz godziły w interes Spółki, powództwo o ich uchylenie nie było zasadne.

Sąd odnosząc się do dalszych zarzutów pokrzywdzenie powódki jako akcjonariusza oraz nie godzenia w interes Spółki wskazał, że powódka upatrywała swoje pokrzywdzenie jako akcjonariusza w zakresie wyłączającym prawo poboru akcji wobec pozbawienia jej prawa poboru akcji, wskazując, że ingeruje to w katalog praw osobiście przyznanych akcjonariuszom. Odnosząc się do tego sąd wskazał, że prawo poboru akcji nowej emisji jest prawem akcjonariusza ucieleśnionym w akcji, jest więc to prawo związane z akcją a nie osobą akcjonariusza i należy je traktować jako „standardowe” uprawnienia akcjonariusza a nie prawo osobiście przyznane akcjonariuszowi.

Sąd nawiązał do trudnej sytuacji pozwanej która, od w czerwcu 2015 r. była ciężka, pozwana prowadziła działalność ze stratą 2,2 mln zł, „każde potknięcie w finansach mogło doprowadzić do jej upadłości”, nie miała środków na zakup wsadu, posiadała przeterminowane zobowiązania wobec dostawców wsadu od 30 do 50 mln zł, ponad 130 mln zł z tytułu kredytów, a ponadto w czerwcu 2015 r. pozwana musiała spłacić około 6 mln zł, a przez następny kwartał 8,7 mln zł. Niespłacenie zobowiązań wobec dostawców bądź niespłacenie kredytów bankowych, spowodowałoby ich natychmiastową wymagalność, co mogło doprowadzić do ogłoszenia upadłości pozwanej. Pozwana musiała uzyskać dokapitalizowanie, banki nie były chętne do udzielenia kredytów, zagroziły wstrzymaniem kredytowania. (...) chciał wiedzieć, czy pozwana widzi możliwość dokapitalizowania, Bank (...) wypowiedział pozwanej kredyt i pozwana musiała do września 2015 r. z tego tytułu spłacić 10 mln zł. Gdyby kontrahenci w połowie 2015 r. zażądali spłaty zobowiązań pozwanej, bądź bank spłaty kredyty to wiązałoby się to z ogłoszeniem upadłości pozwanej. Zadłużenie pozwanej wielokrotnie przekraczało jej kapitał.

Dalej wskazał, że bez wyłączenia prawa poboru nie było możliwe podwyższenie kapitału, bo nie wiadomo kto akcjonariuszem. Na rynku niewielu chętnych na dofinansowanie pozwanej. Nadrzędnym interesem pozwanej było jej utrzymanie. Nie wiadomo było do jakich akcjonariuszy kierować podwyższenie kapitału z prawem poboru. Na skutek podwyższenia kapitału pozwana nie upadła, mogła spłacić przeterminowane zobowiązania. Pozbawienie prawa poboru możliwe jest jedynie w interesie Spółki. Niewątpliwie z uwagi na trudną sytuację pozwanej konieczne

było jej dokapitalizowanie. Na skutek podwyższenia kapitału sytuacja poprawiła się, pozwana była w stanie spłacić przeterminowane zobowiązania oraz podnieść płace pracownikom o 1 zł za godzinę, co uspokoiło sytuację u pozwanej, a przede wszystkim zapewniło ciągłość produkcji. Zarząd pozwanej przedstawił pisemną opinię uwzględniającą powody pozbawienia prawa poboru oraz zaproponował cenę emisyjną, i wskazał dlaczego interes Spółki wymagał takiego rozwiązania. Zgodnie z treścią art. 433 k.s.h., prawo poboru może być wyłączone „tylko w interesie spółki”. Pojęcie interesu spółki musi być rozumiane szeroko. Najogólniej rzecz ujmując, chodzi o takie sytuacje, w których dotychczasowi akcjonariusze nie są w stanie zapewnić spółce takich korzyści jak osoby trzecie. Pozbawienie prawa poboru jest uzasadnione zwłaszcza w przypadku istnienia inwestora strategicznego, a więc takiego, który zapewni spółce nie tylko pokrycie akcji nowej emisji, lecz także unikalnych usług lub innych świadczeń, które stanowią przedmiot odrębnych umów między spółką a nowym akcjonariuszem, co pozwala spółce na osiągnięcie lepszej pozycji na rynku .

Przepis wyraźnie wskazuje na interes spółki, czyli osoby prawnej, a nie poszczególnych jej akcjonariuszy oraz w nie wyłącza możliwości jego zastosowania w przypadku braku zbieżności tych interesów. Pozwana natomiast wykazała, że pozbawienie prawa poboru nastąpiło w interesie Spółki, nie wykazując naruszenia jej interesu co czyniło zarzuty powódki odnoszące się do działania w naruszeniu interesu spółki w ujęciu interesu jej akcjonariuszy bezzasadne.

Bezzasadne były również zdaniem sądu pierwszej instancji zarzuty dotyczące tego że przed dniem Zgromadzenia (29 czerwca 2015 r.) została przesądzona własność akcji, w szczególności o prawie własności akcji (ponad 212 akcji) nie świadczyło wydanie postanowienia Prokuratora z 26 czerwca 2015 r. Zresztą w odpowiedzi na zapytanie pozwanej prokurator jednoznacznie wskazał, iż wydanie akcji powódce nie świadczy o tym, że jest ona ich właścicielem. Zasadnie zatem wskazuje pozwana, że z uwagi na brak pewności kto jest jej akcjonariuszem oraz wieloletni spór o prawo do akcji (których dotyczyło postanowienie z 26 czerwca 2015 r.), że do czasu rozstrzygnięcia własności akcji, bowiem nie wiadomo do których akcjonariuszy należało kierować podwyższenie kapitału z prawem poboru co skutkowało brakiem możliwości przeprowadzenia subskrypcji akcji z zachowaniem prawa poboru akcji dla dotychczasowych akcjonariuszy Spółki.

Uznając, że powódka nie wykazała przesłanek z art. 422 k.s.h., sąd oddalił żądanie ewentualne stwierdzenie nieważności zaskarżonych uchwał.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o zasądzenie na jej rzecz, na podstawie art. 423 § 2 k.s.h., kary cywilnej w zakresie żądania uchylenia uchwał. Miał bowiem na uwadze, że żądanie to nie było oczywiście bezzasadne. Powódka, poprzez swoich pełnomocników uprawnionych do oddania głosu z 212 akcji, brała udział w Zgromadzeniu, głosowała przeciwko zaskarżonym uchwałom oraz wniosła o zaprotokołowanie sprzeciwu. Tym samym spełniała warunki wymagane przepisami k.s.h. umożliwiające jej zgłoszenie żądania uchylenia uchwał. Niezasadnie zatem pozwana wskazywała na brak legitymacji powódki w zakresie żądania uchylenia uchwał.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c. oraz na podstawie § 10.1. punkt 21) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z 2002 r.). przyjmując, że powódka przegrała proces tak w zakresie żądanie stwierdzenia nieważności uchwał, które to żądanie zostało zgłoszone na pierwszym miejscu oraz żądanie ewentualne uchylenia uchwał (art. 191 k.p.c.).

Apelację od wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w całości tak w zakresie oddalonego żądania głównego jak i ewentualnego zarzucając:

1. Naruszenie art. 425 § 1 w zw. z art. 411 § 1 oraz 412 § 1 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż bezprawne niedopuszczenie powódki do uczestniczenia oraz wykonywania prawa głosu z Akcji na ZWZA nie stanowiło naruszenia art. 411 § 1 oraz 412 § 1 k.s.h., a tym samym nie uzasadniało stwierdzenia nieważności zaskarżanych uchwał;
2. Naruszenie art. 425 § 1 w zw. z art. 20 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż nieuzasadnione wyłączenie przez ZWZA prawa poboru akcji nowej emisji przysługującego powódce, przy jednoczesnym zaoferowaniu akcji podmiotowi wchodzącemu w skład grupy kapitałowej i kontrolowanemu przez akcjonariusza mniejszościowego

pozwanej nie stanowiło nierównego traktowania akcjonariuszy, o którym mowa w art. 20 k.s.h., a tym samym nie uzasadniało stwierdzenia nieważności zaskarżanych uchwał,

3. Naruszenie art. 425 § 1 w zw. z art. 433 § 2 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż wyłączenie prawa poboru akcji nowej emisji przysługującego powódce nie miało miejsca w braku interesu spółki, a tym samym nie uzasadniało stwierdzenia nieważności zaskarżanych uchwał;

4. Naruszenie art. 423 § 2 k.s.h. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i zasądzenie na rzecz pozwanej od powódki tzw. kary cywilnej, podczas gdy żądanie główne nie było oczywiście bezzasadne;

5. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji skutkowało sprzecznością ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego - poprzez ustalenie, że brak podwyżek dla pracowników pozwanej skutkowałaby ich strajkiem;

6. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji skutkowało sprzecznością ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego - poprzez ustalenie, że brak dekapitalizowania oznaczał konieczność zgłoszenia przez zarząd pozwanej wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki, podczas gdy faktyczne wniesienie wkładów nastąpiło znacznie później, a wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki nie został zgłoszony;

7. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez zastosowanie przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji skutkowało sprzecznością ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego - poprzez ustalenie, że nie wiadomo było, kto jest akcjonariuszem większościowym pozwanej oraz nie wiadomo było, do jakich akcjonariuszy należało skierować ofertę objęcia akcji zgodnie z przysługującym im prawem poboru;

8. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji skutkowało sprzecznością ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego - poprzez uznanie, że pełnomocnik powódki na ZWZA nie wnosił zastrzeżeń co do listy uprawnionych do głosowania akcjonariuszy;

9. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji skutkowało sprzecznością ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego - poprzez uznanie, że pełnomocnik powódki na ZWZA składając wniosek o przerwę w ZWZA nie uzasadniał go koniecznością zmiany zakresu (liczby) akcji, z których będzie wykonywać prawo głosu;

10. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji skutkowało sprzecznością ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego - poprzez ustalenie, że kwota 30 min zł była minimalną kwotą koniecznego dekapitalizowania pozwanej;

11. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji skutkowało sprzecznością ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego - poprzez ustalenie, że powódka miesiącach nie wykazała swoich uprawnień z Akcji;

12. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji

skutkowało sprzecznością ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego - poprzez ustalenie, że nie miało miejsce bezprawne niedopuszczenie powódki do udziału w ZWZA;

13. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji skutkowało sprzecznością ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego - poprzez ustalenie, że powódka w dacie ZWZA nie była akcjonariuszem większościowym;

14. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji skutkowało sprzecznością ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego - poprzez uznanie, że w świetle całokształtu zebranego materiału dowodowego tryb podejmowania oraz treść zaskarżanych uchwał nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami;

15. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji skutkowało sprzecznością ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez uznanie, że w świetle całokształtu zebranego materiału dowodowego tryb podejmowania oraz treść zaskarżanych uchwał nie godziła w interes spółki;

16. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie przez sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji skutkowało sprzecznością ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez uznanie, że w świetle całokształtu zebranego materiału dowodowego tryb podejmowania oraz treść zaskarżanych uchwał nie miała na celu pokrzywdzenia akcjonariusza - powódki;

17. Naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie oraz przyjęcie, że prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach XIII Wydziału Gospodarczego o sygn. akt XIII GC 564/13 ustalający nieistnienie uchwał Rady Nadzorczej (...) S.A. (dzisiejszej „(...)” S.A.) numer (...), numer (...) z dnia 30 czerwca 2003. i uchwały z dnia 1 lipca 2003 r. nie potwierdza ostatecznie, iż w dniach 30 czerwca 2003 r. i 1 lipca 2003 r. nie mogły zostać skutecznie podjęte przez Radę Nadzorczą (...) S.A. (uchwały numer (...), numer (...) z dnia 30 czerwca 2003. i uchwały z dnia 1 lipca 2003r.) i nie przesądza, kto w chwili ZWZA był materialnie uprawniony z Akcji, podczas gdy jednoznacznie wynika z niego, iż umowy zbycia Akcji ' były ipso iure i ab initio bezwzględnie nieważne, a więc własność Akcji nigdy nie przeszła na spółki cypryjskie i nigdy nie wyszły one z majątku powódki - powódka więc co najmniej od roku 2003 po dzień ZWZA była nieprzerwanie materialnie legitymowana z Akcji;

18. Naruszenie art. 227 w zw. z art. 258 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie oraz pominięcie dowodu z zeznań świadka R. Z. pomimo, iż posiada on wiedzę o faktach mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, w tym w szczególności, w przeciwieństwie do większości świadków przesłuchanych na rozprawie głównej, posiada wiedzę na temat tego, dlaczego faktycznie doszło do podjęcia zaskarżanych uchwał i czym kierował się w swoim działaniu zarząd pozwanej;

19. Naruszenie art. 156 w zw. z art. 264 zd. 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz nieodroczenie rozprawy głównej w dniu 11 lipca 2016 r. w taki sposób, aby pierwszym świadkiem słuchanym w niniejszej sprawie był adwokat R. Z., który jednocześnie jest pełnomocnikiem głównym powódki, co w konsekwencji mogło wpłynąć na kształt jego zeznań jako świadka, albowiem jako pełnomocnik główny powódki miałby wgląd do protokołów z przesłuchań przesłuchanych już w sprawie świadków;

20. Naruszenie art. 214 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz nieodroczenie rozprawy głównej w dniu 11 lipca 2016 r., w taki sposób, aby w rozprawie głównej mógł wziąć udział wieloletni pełnomocnik procesowy powódki, adwokat R. Z., pomimo udokumentowanej przez niego choroby, co w konsekwencji doprowadziło do uszczuplenia

możliwości obrony przez powódkę swoich praw w niniejszym procesie i mogło wpłynąć na jego przebieg oraz na treść orzeczenia;

21. Naruszenie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i odmowę zawieszenia postępowania pomimo iż toczy się postępowanie przed sądem karnym - Sądem Rejonowym w Gliwicach w przedmiocie zażalenia powódki na odmowę niezwłocznego wydania Akcji powódce przez Prokuratora Okręgowego w G. w ramach postępowania o sygn. akt V Ds. 42/08, co w konsekwencji uniemożliwiło powódce uzyskanie Akcji na czas ZWZA w dniu 23 czerwca 2015 roku, co w konsekwencji miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, albowiem sąd I instancji odmówił ustalenia, że w dacie ZWZA uprawnionym z Akcji była powódka;

22. Naruszenie art. 227 w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz pominięcie przesłuchania zarządu pozwanej jako strony postępowania, co w konsekwencji mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, albowiem także obecny zarząd pozwanej może posiadać wiedzę o faktach mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, w tym w szczególności może posiadać wiedzę na temat tego, dlaczego faktycznie doszło do podjęcia zaskarżanych uchwał i czym kierował się w swoim działaniu poprzedni zarząd pozwanej.

Mając na uwadze powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania głównego w całości ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania ewentualnego w całości wniósł również o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów procesu wg norm przepisanych, za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

apelacja jest nieuzasadniona, a podniesione w niej zarzuty, tak procesowe jak i materialne, nie mogły prowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia. Wbrew twierdzeniom skarżącej sąd okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych jak i prawnych i sąd odwoławczy w pełni je podziela i przyjmuje za własne bez konieczności ponownego ich przytaczania.

W pierwszej kolejności sąd odniesie się do zarzutu naruszenia art. 214 §1 k.p.c. to jest nieodroczenie rozprawy głównej w dniu 11 lipca 2016 r., czym sąd uniemożliwił udział w rozprawie pełnomocnik procesowemu powódki, adwokatowi R. Z., pomimo udokumentowanej przez niego choroby, albowiem jego uwzględnienie prowadzić by mogło do uznania, że strona pozbawiona została należytej reprezentacji. Zarzut ten jest bezzasadny albowiem jak wynika z akt sprawy i do czego szeroko odniósł się sąd w pisemnym uzasadnieniu” z uwagi na niestawiennictwo pełnomocnika powódki adw. R. Z., pomimo stawienia się na terminie rozprawy w dniu 18 maja 2016 r. wszystkich pozostałych świadków w ilości ośmiu osób oraz dwóch pełnomocników substytucyjnych powódki Sąd odroczył termin rozprawy na pierwszy dzień, który został wskazany przez lekarza sądowego jako przewidywany termin zdolności R. Z. do stawienia się w Sądzie (k. 697). Odraczając rozprawę, pomimo stawienia się dwóch pełnomocników substytucyjnych powódki, Sąd miał na uwadze oświadczenie pełnomocnika substytucyjnego powódki, iż wobec treści oświadczenia zarządu powódki z 17 maja 2016 r. (k. 696), w którym powołuje się on na brak zaufania co do pozostałych (poza R. Z.) pełnomocników, wygasły pełnomocnictwa substytucyjne. Wobec tak wyrażonego na rozprawie, przez pełnomocnika substytucyjnego powódki, stanowiska Sąd zwrócił się zarówno do zarządu powódki jak i do ustawionych pełnomocników substytucyjnych (jednocześnie doręczając im kserokopię pisma zarządu powódki z 17 maja 2016 r.) o podanie czy pismo zarządu powódki z 17 maja 2016 r. traktują jako wypowiedzenie im pełnomocnictwa przez powódkę bądź czy wobec treści tego pisma wypowiedzieli powódce pełnomocnictwo. Zarząd powódki w odpowiedzi na powyższe zobowiązanie wskazał w piśmie z 1 czerwca 2016 r. (k. 721), iż pismo z 17 maja 2016 r. nie stanowiło wypowiedzenia pełnomocnictw substytucyjnych z powodu braku zaufania. Także pełnomocnicy substytucyjni powódki adw. T. M. i adw. K. Ś.w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu podali, że nie potraktowali pisma zarządu powódki z 17 maja 2016 r. jako wypowiedzenia im pełnomocnictwa substytucyjnego oraz nie wypowiedzieli powódce pełnomocnictw procesowych. Brak jednakże było podstaw do uwzględnienia kolejnego wniosku o odroczenie terminu rozprawy. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, iż w piśmie skierowanym zarówno do zarządu powódki jak i jej pełnomocnika adw. R. Z.

Sąd poinformował, że w przypadku kolejnej nieobecności adw. R. Z. na terminie rozprawy w dniu 11 lipca 2016 r. nie uwzględni wniosku o odroczenie tego terminu rozprawy z uwagi na długotrwałą chorobę R. Z. (co wynika z przewidywanej możliwości jego stawiennictwa dopiero 11 lipca 2016 r.) oraz możliwość ustanowienia kolejnych pełnomocników procesowych w celu umożliwienia kontynuowania postępowania sądowego oraz jednocześnie, z uwagi na nie odbieranie przez zarząd powódki korespondencji z Sądu, Sąd równocześnie zobowiązał jej pełnomocnika do przekazania powyższej informacji zarządowi powódki. Jednocześnie o powyższym Sąd poinformował obecnych na terminie rozprawy w dniu 18 maja 2016 r. dwóch pełnomocników substytucyjnych powódki. „Prawidłowo sąd uznał powołując się w tym zakresie na ugruntowane stanowisko orzecznictwa, że kolejny wniosek o odroczenie rozprawy z powodu choroby pełnomocnika adw. R. Z. w okolicznościach tej konkretnej sprawy nie zasługiwał na uwzględnienie. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 lutego 2013 r. (II CZ 163/12), choroba profesjonalnego pełnomocnika nie zwalnia go sama przez się z obowiązku należytej staranności. Jest ona okolicznością, której ewentualność wystąpienia w zasadzie można i należy przewidzieć w prowadzonej działalności zawodowej, podejmując właściwe działania organizacyjne, zabezpieczające interesy klientów. Udzielenie substytucji nie uchyla ani nie uszczupla umocowania pełnomocnika głównego. Pełnomocnik powódki miał możliwość działania przez swoich pełnomocników substytucyjnych i z tego uprawnienia skorzystał. Udzielenie dalszego pełnomocnictwa procesowego (substytucji) jest udzieleniem pełnomocnictwa substytutowi przez samą stronę, a nie przez jej pełnomocnika, który udzielił substytucji. Na skutek udzielonej substytucji substytut staje się pełnomocnikiem strony, a nie pełnomocnika strony, który udzielił substytucji (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2006 r.,) Powódka zatem była reprezentowana przez należycie umocowanych dwóch profesjonalnych pełnomocników co jednoznacznie wskazuje, że jej prawo w tym zakresie nie zostały naruszone.

Przechodząc do dalszych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności rozważenia wymagały zarzuty, dotyczące błędnych ustaleń faktycznych i wadliwej, bo dowolnej, oceny materiału dowodowego, albowiem ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego może być dokonana wyłącznie po uprzednim stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku, zostały poczynione zgodnie z obowiązującą procedurą.

Podkreślenia wymaga, że zarzut przekroczenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego nie może zostać uznany za skuteczny, kiedy polega na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (tak: postanowienie SN z 10 lutego 2002 r., sygn. II CKN 572/99). Uwzględnienie przez sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r. II UKN 76/99 -OSNP 2000/19/732)

Równie nieskuteczny jest zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego, polegający li tylko na odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, bez jednoczesnego wykazania przy pomocy argumentacji jurydycznej, że ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów. Pamiętać bowiem należy, że na sądzie ciąży obowiązek wyłącznie wyciągnięcia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wniosków logicznie poprawnych, zaś w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego ustawodawca przyznał sądowi swobodę, pod warunkiem, że ocena ta nie jest jednak sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego mając na uwadze powyższe uznać należy, że jeśli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logiczne poprawne i niesprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, to ocena ta nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów, nie może w żadnym wypadku zostać uznana za dowolną. Co więcej ocena taka pozostaje pod ochroną przepisu statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Zatem jedynie w sytuacji, kiedy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo przeczy zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: SN w wyroku z 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Analiza akt sprawy w ocenie Sądu Apelacyjnego prowadzi do wniosku, że ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę orzekania, poczynione w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy znajdowały logiczne uzasadnienie. W tym zakresie apelujący nie podolał obowiązkowi wykazania niedostatków postępowania, nie przedstawił dla poparcia swoich zarzutów sformułowanych w pkt od 5-16 apelacji żadnych argumentów, które mogłyby skutecznie tę ocenę i ustalenia podważyć. Apelujący prowadzi jedynie polemikę z ustaleniami sądu po raz kolejny przedstawiając argumentację przyjętą w pozwie i w dalszych pismach procesowych nie bacząc w ogóle na to że okoliczności, które sąd ustalił wynikał z niekwestionowanych przez strony dokumentów czy zeznań świadków których wiarygodności skarżąca nawet nie stara się kwestionować. Przedstawiając kolejne zarzuty naruszenia art. 233§ 1 k.p.c. powódka nawet nie stara się wskazać z treści których dowodów wypływając wyciągane przez nią wnioski. Okoliczności dotyczące trudnej sytuacji finansowej spółki i związanej z tym konieczności jej dokapitalizowania z wyłączeniem prawa poboru wynikały jednoznacznie z zeznań świadków, a także z dowodów z dokumentów w postaci opinii poprzedzonej opiniami banków, audytora sprawozdań finansowych oraz doradcy zewnętrznego. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności tych dokumentów pozwana również nie przedstawia jakichkolwiek zarzutów w tym zakresie a mimo to nadal podtrzymuje twierdzenia odmienne niż te prawidłowo ustalone przez sąd. Wbrew twierdzeniom powódki sąd prawidłowo ustalił, że obecny na Zgromadzeniu pełnomocnik nie zgłosił zastrzeżenia w zakresie listy uprawnionych do głosowania. Okoliczność ta wynikała zarówno z treści dokumentu w postaci protokołu sporządzonego przez Notariusza, ale także z zeznań świadków obecnych na Zgromadzeniu, twierdzenia odmienne przedstawione przez powódkę w apelacji są absolutnie dowolne i nie poparte żadnymi dowodami. Powódka powołuje się na zapisy protokołu, które w istocie nie istnieją. Szczegółowo zanotowana jest natomiast wypowiedź pełnomocnika dotycząca faktu ujawnienia przez niego treści postanowienia Prokuratora z której wynikało, że po uprawomocnieniu się postanowienia akcje mają zostać zwrócone. Co zostało odnotowane, treść tej wypowiedzi potwierdził jej autor świadek K. Ś. zeznając przed sądem. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku twierdzeń powódki dotyczących faktu, że pełnomocnicy zgłaszając wniosek o przerwę uzasadnili go koniecznością zmiany zakresu pełnomocnictwa w zakresie akcji z których będzie wykonywać prawo głosu powódka. Okoliczności te nie wynikają z treści żadnego dowodu. Jednoznacznie natomiast wynika, że obecni pełnomocnicy legitymowali się pełnomocnictwem upoważniającym ich do udziału w Zgromadzeniu głosowaniu w imieniu powódki z 212 akcji na okaziciela które zgodnie z treścią art. 406§ 2 k.s.h. zostały zdeponowane u pozwanej w postaci zaświadczeń depozytowych. W zakresie spornych akcji pełnomocnicy nie tylko nie mieli pełnomocnictwa do reprezentowania powódki ale przede wszystkim nie zostały spełnione wymogi z powołanego przepisu, ogłoszenie przerwy w żaden sposób nie zmieniłoby sytuacji powódki albowiem przerwa jest chwilowym zawieszeniem tego samego Zgromadzenia, po przerwie jest to to samo Zgromadzenie. Z treść zeznań świadka K.Ś. wynika, że nawet gdyby została ogłoszona przerwa i tak by sytuacja powódki nie uległa zmianie, albowiem nadal nie była w posiadaniu spornych akcji. Podkreślenia natomiast wymaga, że nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że powódka byłaby w posiadaniu owych akcji i tak jej sytuacja związana z udziałem w Zgromadzeniu nie zmieniłaby się albowiem nie zostały spełnione wymogi z art. 406§2 k.s.h. a ponadto pełnomocnicy nie dysponowali umocowaniem do działania w jej imieniu z tych akcji.

Prawidłowo również sąd odniósł się do kwestii ustalenia komu przysługują prawa z akcji zabezpieczonych przez Prokuratora. W szczególności wbrew twierdzeniom apelacji na dzień Zgromadzenia powódka nie wykazała aby była uprawniona do udziału i głosowania z tych akcji. Odnosząc się do szerokich wywodów powódki dotyczących legitymacji materialnej i formalnej powódki (powódka swoje roszczenia wiązała z akcjami na okaziciela) podkreślić należy, że kwestie legitymacji formalnej są ściśle powiązane z rozpowszechnionym stanowiskiem, związanym z problem przeniesienia akcji na okaziciela które nie jest uregulowane wprost w kodeksie spółek handlowych, gdyż art. 339 k.s.h. odnosi się tylko do akcji imiennych, w związku z czym miarodajne są przepisy kodeksu cywilnego o przenoszeniu praw z papierów wartościowych na okaziciela (art. 92112 w związku z art. 92116 k.c.), uzupełniane przepisami o przelewie i przenoszeniu własności rzeczy. Obok ważnej podstawy rozporządzenia prawami udziałowymi (art. 510 § 2 k.c.) konieczne jest w związku z tym przeniesienie własności akcji na okaziciela w drodze wydania akcji (art. 517 § 2 i art. 92112 w związku z art. 92116 k.c.). Dominuje zapatrywanie, że - ze względu na wymaganie wydania dokumentu - do przeniesienia akcji na okaziciela nie wystarczy przeniesienie jej posiadania w jakikolwiek sposób, w tym konsensualny (art. 349 lub 351 k.c.), lecz konieczne jest jej wydanie nabywcy (art. 348 k.c.). W związku z tym

przeniesienie akcji na okaziciela uważa się za czynność prawną realną. Wyrażona w art. 927⁷ k.c. zasada legitymacji formalnej opiera się na domniemaniu, że posiadacz dokumentu jest uprawniony materialnie czyli jest podmiotem prawa inkorporowanego w dokumencie. Zasada legitymacji formalnej działa w ten sposób że zobowiązany z papieru wartościowego może zwolnić się ze zobowiązania spełniając świadczenie do rąk legitymowanego formalnie a ten może wykazywać że jest uprawniony do jego otrzymania bez wykazywania legitymacji materialnej. Ta zasada znajduje potwierdzenie w treści art 343 k.s.h. w przypadku akcji na okaziciela . Zgodnie z jego treścią wobec spółki uważa się za akcjonariusza posiadacza akcji na okaziciela. Osoba która jest posiadaczem dokumentu jest legitymowana do wykonywania wszystkich praw udziałowych (z wyjątkiem uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu -art. 406k.s.h.) za okazaniem dokumentu akcji. Bowiem w przypadku tych akcji dla realizacji praw akcjonariusza niezbędne jest okazanie dokumentu akcji.

Reasumując szczególne wymogi dotyczą jedynie wykonywania prawa uczestnictwa w walnym zgromadzeniu albowiem formalne wymogi pozwalające na wykonywanie praw akcjonariusza wobec spółki należy odróżnić od wymogów kwalifikowanych wprowadzonych właśnie dla możliwości uczestnictwa w walnym zgromadzeniu i wykonywania prawa głosu. W tym zakresie przepis art. 406 k.s.h. wprowadza dodatkowe wymogi – w przypadku akcji imiennych oraz świadectw tymczasowych konieczny jest wpis do księgi akcyjnej na co najmniej tydzień przed odbyciem walnego zgromadzenia, a w przypadku akcji na okaziciela spółki niepublicznej konieczne jest ich złożenie w spółce na tydzień przed terminem walnego zgromadzenia lub złożenie w spółce w tym samym terminie zaświadczenia wydanego na dowód złożenia akcji u notariusza, w banku lub firmie inwestycyjnej mających siedzibę lub oddział na terytorium Unii Europejskiej lub państwa będącego stroną umowy o (...), wskazanych w ogłoszeniu o zwołaniu walnego zgromadzenia. Dla oceny zarzutów powódki istotne są jedynie wymogi kwalifikowane. Bezsporne jest, że powódka nie zrealizowała wymogów określonych w treści art., 406 k.s.h. Powódka nie neguje tego faktu a wręcz przyznaje go, pisząc w apelacji na stronie 9, „Powódka nie neguje faktu iż nie miała legitymacji formalnej do głosowania na (...) nie złożyła bowiem dokumentu Akcji w pozwanej spółce „ Co istotne, na co wielokrotnie zwrócił uwagę sąd, powódkę reprezentowało dwóch pełnomocników legitymujących się wyraźnym pełnomocnictwem do udziału i głosowania z 212 akcji co do których spełnione zostały wymogi kwalifikowane. Pełnomocnicy zostali dopuszczeniu do udziału i głosowania zgodnie z zakresem pełnomocnictwa. Powódka nie udzieliła im pełnomocnictwa do udziału czy głosowania z większej ilości akcji chociaż teoretycznie mogła upoważnić ich do jej reprezentacji również w zakresie akcji zabezpieczonych przez Prokuratora. Sytuacji takiej jednak nie było, zatem zarzuty powódki tak procesowe jak i materialne dotyczące niedopuszczenia jej do udziału w Zgromadzeniu i głosowaniu są całkowicie bezzasadne. Na marginesie podkreślić należy, że tak w dacie Zgromadzenia jak i w dacie co do której miał być ogłoszona przerwa w obradach powódka nie była posiadaczem spornych akcji a co do praw wynikających z tych akcji istniał stan niepewności . W szczególności nie rozwiązało go postanowienie Prokuratorskie zgodnie z którym akcje miały zostać wydane powódce po uprawomocnieniu się postanowienia co nie miało miejsca ani w dacie Zgromadzenia ani w dacie ewentualnej przerwy, a orzeczenie Sądu Okręgowego w Katowicach stwierdzające nieistnienie uchwał z dnia 30 czerwca 2003 roku i 1 lipca 2003 roku również nie rozwiązywało tej kwestii zwłaszcza że zapadło w dniu w dniu 28 września 2015 roku trzy miesiące po dacie Zgromadzenia. Spór trwał nadal również w czasie kiedy odbywało się Zgromadzenie na którym zapadły zaskarżone uchwały o czym świadczy dobitnie zażalenie wniesione przez spółki cypryjskie na postanowienie prokuratora o wydaniu akcji powódce w którym spółki domagały się jego zmiany i wydanie tych akcji im jako osobom uprawnionym.

Nie ma to jednak znaczenie bowiem bez względu na to czy w dacie Zgromadzenia powódka byłaby posiadaczem akcji i tak na skutek niezachowania wymogów z art. 406 k.s.h nie mogłaby brać udziału w Zgromadzeniu z prawem głosu. Została dopuszczona i brała udział w Zgromadzeniu z prawem głosu z 212 akcji co do których spełnione zostały wymogi z art. 406 ks.h. i w zakresie których udzielone zostało pełnomocnictwo, a zatem wszelkie zarzut oparte na twierdzeniach pozbawienia powódki jako akcjonariusza udziału w Zgromadzeniu są bezzasadne. Prawidłowe są rozważania sadu w tym zakresie w których stwierdził, że „ postanowienie Prokuratora nie rozstrzyga o prawie powódki do uczestniczenia z tych akcji w Zgromadzeniu z 29 czerwca 2015 r. ani nie wykazuje legitymacji formalnej powódki i nie świadczy o uzyskaniu przez nią legitymacji materialnej, ponadto prokurator nie jest organem uprawnionym do rozstrzygnięcia sporu o akcje, tym bardziej iż z uzasadnienia postanowienia Prokuratora wynika, że akcje zostały wydane

powódce z uwagi na brak jurysdykcji sądu polskiego do rozstrzygnięcia sporu o to kto jest uprawnionym z akcji, tj. powódka czy spółki cypryjskie. „

Skoro powódka w dacie Zgromadzenia była akcjonariuszem jedynie z 212 akcji na okaziciela, to brak jest podstaw do przyjęcia, że została ona bezzasadnie niedopuszczona do udziału w Zgromadzeniu z akcji na okaziciela ponad tę ilość, tj. ponad 212 akcji, a tym samym brak podstaw do uwzględnienia żądania powódki w zakresie stwierdzenia nieważności uchwał. Powódka zarzucała, że zaskarżone uchwały są sprzeczne z art. 411 k.s.h. (wskazuje na prawo głosu jako podstawowe uprawnienie akcjonariusza) i art. 412 k.s.h. (reguluje zasadę uczestniczenia w obradach walnego zgromadzenia przez pełnomocników), którym to przepisom miał jej zadaniem uchybić sąd, przy czym nadal w apelacji nie uzasadniła na czym to uchybienie miało by polegać skoro powódka była dopuszczona do głosowania z 212 akcji na okaziciela, co do których spełniła warunki z art. 406 k.s.h., a z akcji, do których odnosiło się postanowienia Prokuratora z 26 czerwca 2015 r., wobec nie wydania ich powódce, nie była ona uprawniona do wykonywania prawa głosu. Zaś pełnomocnicy powódki uczestniczyli w Zgromadzeniu i wykonywali prawo głosu w zakresie ich umocowania wynikającego wprost z treści pełnomocnictwa udzielonego przez powódkę, tj. z 212 akcji.

Słuszna była wbrew zarzutom apelacji decyzja sądu w kwestii pominięcia dowodu z zeznań świadka R. Z. albowiem okoliczności na które miał zeznawać świadek zostały już wyjaśnione zeznaniami innego świadka również biorącego udział jako pełnomocnik powódki w Zgromadzeniu K.Ś., którym sąd dał całkowicie wiarę. Nie było zatem konieczności przeprowadzanie dalszych dowodów na te same okoliczności zwłaszcza, że stan zdrowia świadka znacznie opóźniałby rozpoznanie sprawy.

Niezrozumiały jest zarzut dotyczący nie przeprowadzenia dowodu z zeznań strony pozwanej w szczególności, że na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji powódka nie zgłaszała takich wniosków. Brak było podstaw do zawieszenia postępowania do czasu rozpoznania zażalenia na postanowienie o odmowie natychmiastowego wydania akcji. Podkreślić należy, że na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji powódka składała wniosek o zawieszenie do czasu rozpoznania zażalenia na postanowienie z dnia 26 czerwca 2015 roku, podczas gdy powódka nie skarżyła tego postanowienia, postanowienie zaskarżyły spółki cypryjskie podnosząc, że to im należy wydać sporne akcje. Powódka zaś dopiero po 1 m-c po dacie wydania postanowienia złożyła wniosek do prokuratury o wydanie akcji, a Prokurator odmówił jako, że postanowienie nie było prawomocne i ta decyzja została zaskarżona.

Bezzasadne są ponadto zarzuty dotyczące żądania uchylenia uchwały jako sprzecznej z interesem spółki i godzącej w dobre obyczaje a także mającej na celu pokrzywdzenie powódki jako akcjonariusza. W zakresie ustaleń faktyczny ponownie powódka poza wskazaniem zarzutu w żaden sposób nie podważyła logicznego wyводу sądu tak co do oceny zebranego materiału dowodowego jak i zasadności zastosowanych przepisów prawa. Przypomnieć jedynie należy, że „dobre obyczaje w rozumieniu art. 422 § 1 k.s.h. są ogólnymi regułami uczciwości kupieckiej obowiązującymi wszystkich uczestników obrotu gospodarczego przy prowadzeniu działalności gospodarczej, w tym spółki akcyjne, ich organy statutowe i samych akcjonariuszy. Sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami zachodzi wtedy, gdy może zostać ona uznana za nieetyczną w świetle tego kryterium i godzącą w poczucie przyzwoitości. Omawiana klauzula generalna na gruncie k.s.h. spełnia tę samą funkcję co klauzula zasad współżycia społecznego w k.c. i odwołując się do powszechnie uznawanych wartości, służy realizacji sprawiedliwości w znaczeniu materialnoprawnym. W kategoriach dobrych obyczajów pozostaje przestrzeganie obowiązujących przepisów prawa, a świadome ich naruszenie musi być zakwalifikowane jako zachowanie naruszające zasady uczciwego obrotu". Pojęcie dobrych obyczajów obejmuje zarówno etyczno-moralne oceny postępowania w działalności gospodarczej, czyli tradycyjną uczciwość kupiecką, jak również kryteria ekonomiczno-funkcjonalne i oceny zorientowane na zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania i efektywnego rozwoju spółki kapitałowej w interesie wszystkich współników (por. R. Stefanicki, *Dobre obyczaje w prawie polskim*, PPH 2002, Nr 5, s. 30–31; J. Szwaja, [w:] Sołtysiński, Szajkowski, Szumański, Szwaja, *Komentarz KSH*, t. III, 2008, s. 1250; Kidyba, *Sp. z o.o.*, 2009, s. 766).

Wykazanie sprzeczności z dobrymi obyczajami nie powinno się ograniczać do ogólnej konstatacji o sprzeczności, lecz wskazywać jakie obyczaje zostały naruszone w danej sytuacji i w jaki sposób (tak też Rodzynekiewicz, *Komentarz KSH*, 2009, s. 457). Innymi słowy, konieczne jest wskazanie przez podmiot odwołujący się do pojęcia dobrych

obyczajów jaka konkretnie zasada, przynależna do tej zbiorczej z natury rzeczy kategorii, została naruszona w następstwie podjęcia uchwały określonej treści. Powódka upatrywała naruszenia dobrych obyczajów w bezzasadnym niedopuszczaniu jej do udziału w głosowaniu z akcji ponad 212 . Zarzut jest bezzasadny albowiem jak wcześniej wykazane zostało powódka została dopuszczona do udziału w Zgromadzeniu głosowaniu w zakresie w którym spełnione były wymogi prawne. Również w zakresie naruszenia przez sąd przepisów art. 433§2 k.s.h. należy stwierdzić, że powódka nie podważając skutecznie ustaleń sądu w tym zakresie (oceny materiału dowodowego) ponawia argumenty prezentowane w toku postępowania. Bezdiskusyjnie zasadą jest, że akcjonariusze mając pierwszeństwa objęcia nowych akcji w stosunku do ilości posiadanych akcji. Ale zgodnie z § 2 powołanego przepisu Walne Zgromadzenie może pozbawić akcjonariuszy prawa poboru akcji w całości lub w części w interesie spółki. Tak się stało w rozpoznawanej sprawie . Spełnione zostały wszystkie formalne konieczne przesłanki opisane w powołanym przepisie. Jednocześnie ustalone zostało przez sąd, że działania te były konieczne z uwagi na interes spółki .

Zarzuty błędnego zdaniem powódki rozumienia przez sąd pierwszej instancji pojęcia „ interesu spółki są również bezzasadne. Pojęcie interesu spółki ma charakter ustawowy, ale nie zostało w k.s.h. zdefiniowane. Zgodnie z reprezentowanych w doktrynie poglądem, podzielanym przez sąd orzekający wzmiankowanie terminu "interes spółki" w treści normatywnej konkretnych przepisów wskazuje, że interes spółki ma charakter autonomiczny i odrębny od interesów grup uczestniczących w spółce. Nie ma jednocześnie podstaw, aby przyjmować prymat interesu spółki nad innymi kategoriami interesów, np. akcjonariuszy. Wynika to chociażby z art. 422 KSH, w którym przesłanka pokrzywdzenia – a więc w istocie naruszenia indywidualnego interesu akcjonariusza – ma status samodzielny i równorzędny z przesłanką godzenia w interes spółki [por. K. Bilewska, Dochodzenie roszczeń spółki kapitałowej przez jej wspólników (actio pro socio), Warszawa 2008, s. 61–62 i cytowane tam piśmiennictwo].

Nie istnieje także zależność odwrotna: zasada rządów większości w spółce akcyjnej jest korygowana wymogiem działania w interesie spółki (M. Michalski, Kontrola kapitałowa nad spółką akcyjną, Kraków 2004, s. 573). Interes spółki nie może być utożsamiany z interesem większości akcjonariuszy. Akcjonariusze większościowi zobowiązali się bowiem do uczestnictwa w przedsięwzięciu (organizacji) o określonym, uzgodnionym celu (affectio societatis). Cel ten jest uzgodniony w umowie lub statucie spółki (art. 3 KSH). Jeżeli uznają, że jest on sprzeczny z ich własnym interesem powinni zdecydować o wyjściu ze spółki, bądź ją rozwiązać i przeprowadzić likwidację. Z natury swej – jako samodzielna kategoria – interes spółki nie może być natomiast podporządkowany interesowi większości. Wobec powyższego prawidłowo sąd ustalił, że próba wykazania przez powódkę, że zaskarżone uchwały naruszając jej interes jako akcjonariusza tym samym godziły w interes spółki są całkowicie bezzasadne. Jednocześnie prawidłowo sąd ustalił, w oparciu o niepodważone skutecznie przez powódkę dowody, że uchwały podejmowane były w interesie spółki i miały na celu poprawę jej sytuacji finansowej i ekonomicznej, którą w efekcie osiągnęły. Poprzez dokapitalizowanie sytuacja jej poprawiła się, ustalone zostało, że zaczęła spłacać przeterminowane zobowiązania, podniosła płace pracownikom, i zapewniła ciągłość produkcji. Podkreślić należy, na co zwrócić również uwagę sąd pierwszej instancji, że trwający od wielu lat spór dotyczący akcji objętych postanowieniem Prokuratora, które z całą pewnością nie przesądza wyniku tego sporu, nie wpływa i nie wpływało korzystnie na sytuację spółki w szczególności w zakresie braku pewności co do osób akcjonariuszy w obrębie których mogłaby być skierowana oferta nabycia nowych akcji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 20 k.s.h. stwierdzić należy, że podwyższenie kapitału zakładowego nie wiązało się z naruszeniem równego traktowania akcjonariuszy w tym powódki. Oczywistym jest, że w przypadku rozważania przez Zarząd spółki podjęcia decyzji o emisji akcji z wyłączeniem prawa poboru, koniecznym jest poszukiwanie ewentualnego inwestora zewnętrznego jeszcze przed zwołaniem Zgromadzenia tak aby móc przeanalizować sytuację ekonomiczną, zgromadzić konieczne dokumenty i opracowania warunkujące przeprowadzenie procedury związanej z subskrypcją prywatną. W rozpoznawanej sprawie pozwana zwołała Zgromadzenie w czasie kiedy miał małą pewność, że istnieje na rynku inwestor który będzie chciał objąć nowe akcje. Jednocześnie słusznie sąd uznał, że powódka nie wykazała dowodowo dominującego wpływu (...) SA. na pozwaną i przejęcia jej kontroli.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 423§ 2 k.s.h. Sąd biorąc pod rozwagę fakt, że powództwo o stwierdzenie nieważności uchwał walnego zgromadzenia oparte było na twierdzeniach, że powódka nie została dopuszczona do udziału w Zgromadzeniu z akcji na okaziciela podczas gdy bezsporne było, że nie dochowała wymogów z art.

406 k.s.h. do głosowania z akcji ponad liczbę 212, w tym również pełnomocnicy ją reprezentujący nie posiadali pełnomocnictw ponad te akcje, prawidłowo uznał, że w tym zakresie żądanie jej było oczywiście bezzasadne. Brak było bowiem ewidentnie podstaw faktycznych i prawnych do jego uwzględnienia. Tym samym spełnione zostały przesłanki wynikające z art. 423§ 2 k.s.h. wobec oczywistej bezzasadności powództwa stanowiącego w tym przypadku stanowiące nadużycie środka ochrony prawnej

Reasumując apelacja powoda jako bezzasadna na mocy art. 385 k.p.c. została oddalona.

O kosztach postępowania odwoławczego sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. i § 8 ust.1 pkt 22 w z wz. z § 10.1. pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku obowiązujących w dacie wpływu apelacji.

SSO del. Katarzyna Sznajder SSA Janusz Kiercz SSA Aleksandra Janas